

ADAM WILIŃSKI (Lublin)

INSKRYPCJA Z HEBE

Uwagi o nowym źródle do historii rzymskiego prawa wyborczego

I

Przypadkowe odkrycie w roku 1947 na terenie antycznej kolonii rzymskiej (*colonia civium Romanorum*) Heba¹ w Etrurii (w pobliżu dzisiejszego Magliano) obszernej inskrypcji, zawierającej *rogatio* ku uczczeniu zmarłego w 19 r. n.e. Germanika postawiło przed historykami państwa i prawa rzymskiego nowe zagadnienia, związane z procesem przemian, jakie zachodziły w początkach pryncypatu w organizacji i systemie rządów rzymskiej klasy panującej. Zagadnienia te dotyczą w szczególności nowej organizacji sposobu wybierania najwyższych magistratur pochodzenia republikańskiego, konsulów i pretorów.

Niecały zresztą tekst inskrypcji, o której mowa, zajmuje się tą właśnie kwestią. Pod względem treści bowiem można podzielić tablicę z Heba na trzy, nierówne co do wielkości, części, których jedyną wspólną cechą jest cel uczczenia pamięci zmarłego członka domu cesarskiego. Część początkowa, obejmująca w. 1—5 oraz część końcowa (w. 50—62) wymienia szereg sposobów złożenia hołdu zmarłemu Germanikowi, nie wchodzących w zasadzie w zakres zainteresowania historyka prawa, toteż nie będą one tu szczegółowo rozpatrywane². Natomiast najobszerniejsza część

¹ O kolonii tej, położonej blisko via Aurelia (prowadzącej z Rzymu do Pisae), a założonej na terenie wcześniejszego osiedla etruskiego tejże nazwy (Heba) posiadamy b. skąpe informacje, por. „Not. degli scavi“, s. 49—51; Schönbauer, op. cit. s. 192 (p. wykaz literatury niżej uw. 4).

² Chodzi tu o następujące postanowienia: Umieszczenie podobizny Germanika (*imago clipeata*) w świątyni Apollina na Palatynie; wprowadzenie imienia Germanika do *carmen Saliorum inter divorum nomina* (w. 1—5); ustawianie jego *sella curulis* w czasie ludi *Augustales* między krzesłami *sodalium Augustalium*; zamknięcie świątyń oraz parada stanu rycerskiego na Polu Marsowym w dniu złożenia prochów Germanika w Rzymie, przy czym dla *equites equo privato* przepisano odmienny strój (*cum clavo*) niż dla *equites equo publico (cum trabea)*; w rocznicę śmierci — zamknięcie świątyń w Rzymie (i w obrębie 1000 *passus*?) oraz składanie uroczystych ofiar przez *magistri sodalium Augustalium* przed grobowcem Germanika (w. 50—62).

O trzech pierwszych sposobach uczczenia pamięci Germanika wspomina także Tacyt, *Annales*, II, 83, pozostałe są nowością.

środkowa inskrypcji (w. 5—50) jest dla historii państwa i prawa rzymskiego, a w szczególności okresu wczesnego pryncypatu, źródłem pierwszorzędnej wagi.

Dowiadujemy się z niej po raz pierwszy o istnieniu we wspomnianym okresie specjalnego zgromadzenia o typie centurialnym, złożonego z senatorów i elity ekwitów, zwoływanego celem dokonania *destinatio magistratuum*, w szczególności konsulów i pretorów. *Destinatio* ta poprzedzała formalny wybór (*creatio*) tych dostojników magistrualnych. Znajdujemy również informację o istnieniu nieznanej skądinąd *legis Valeriae Corneliae* z r. 5 n.e., związanej z procedurą *destinationis*; treść i znaczenie tej *lex* jest zresztą dotychczas niejasne i sporne. W ogólności środkowa część inskrypcji stawia w nowym świetle kwestię sposobu wyboru konsulów i pretorów we wczesnym okresie pryncypatu (za Augusta i Tyberiusza) tudzież zagadnienie, jaką rolę odgrywały w tym względzie wtedy komicje centurialne.

Niektórzy uczeni³ sądzą nadto, że inskrypcja z Heba przyczynić się może do wyjaśnienia zagadki nieznanej nam bliżej reformy organizacji centurialnej, jaka miała miejsce ok. połowy III w. przed n.e.

Dookoła tych zagadnień, otwierających nowe horyzonty badań nad charakterem rządów i polityki wewnętrznej Augusta i Tyberiusza, powstała żywa dyskusja w literaturze naukowej, w której zabrali głos współwydawca i pierwszy komentator inskrypcji, Ugo Coli, oraz inni uczeni⁴.

³ Por. F. De Visscher, op. cit., s. 34 (p. uw. 4 niżej).

⁴ Inskrypcja z Heba opublikowana została w *Notizie degli scavi di antichità*, t. I (72), Atti d. Acad. Nazionale dei Lincei, Rzym 1948 przez P. Raveggi i A. Minto wraz z komentarzem historycznoprawnym U. Coliego (cytuję „Not. d. scavi“, wzgl. Coli). Tekst inskrypcji zamieściła także „Revue archéologique“, 6 ser. t. XXXIV. U. Coli ogłosił nadto osobno pracę: *La destinatio magistratuum in una nuova iscrizione dell' epoca di Tiberio*, w „Bull. dell' Ist. di dir. romano“, t. 53—54, 1948 (cytuję Coli, BIDR). Dalsze prace (do czasu druku niniejszego artykułu): E. Schönbauer, *Neue staatsrechtliche Erkenntnisse aus der Inschrift von Heba* (Sonderabdr. a. d. Anz. d. phil.-hist. Klasse d. Österr. Akad. d. Wiss., nr 8, Wiedeń 1950), cytuję Schönbauer, Anz.; tenże, *Rechtshistorische Erkenntnisse aus einer neuen Inschrift*, w „Rev. intern. des droits de l'Antiquité“, t. 6, Bruksela 1951, cyt. Schönbauer (op. cit.); F. De Visscher, *La table de bronze de Magliano* („Bull. de l'Acad. royale de Belgique“, Classe des lettres et des sciences, 5 ser. t. XXXV, Bruksela 1949); cyt.: De Visscher, Bull.; tenże, *La table de Heba et la décadence des comices centuriates*, w „Rev. hist. de droit fr. et étranger“, t. 29, zesz. 1, 1951, cyt. De Visscher (op. cit.); G. Tibiletti, *Il funzionamento dei comizi centuriati alla luce della tavola Hebana*, „Athenaeum“ (Pavia), N. S. t. XXVII, 1949; W. Seston, *La table de bronze de Magliano et la réforme électorale d'Auguste*, Comptes rendus de l'Acad. des Inscr. et B.-L., 1950; H. Nesselhauf, *Die neue Germanicus-Inschrift von Magliano*, „Historia“, Jg. I. H. 1, 1950.

Rezultaty tej dyskusji nie przyniosły jednak dotychczas wyjaśnienia wszystkich wątpliwych i spornych kwestii, wynikających z interpretacji tablicy z Heba. Co więcej, wydaje się, że wobec kilku dotkliwych uszkodzeń tekstu tablicy i przy obecnym skromnym stanie naszych źródeł, dotyczących początków pryncypatu, dotychczasowe próby wyjaśnienia szeregu nawet zasadniczych wątpliwości mają z konieczności charakter jedynie niepewnie ugruntowanych hipotez-koniektur, których nie da się na razie zastąpić pewnymi ustaleniami.

Toteż zadaniem niniejszego artykułu jest przede wszystkim przeprowadzenie — w rozdziale II krytyki samego tekstu inskrypcji, ze wskazaniem na niektóre niedociągnięcia w dotychczasowych próbach restytucji jego luk oraz na pewne usterki wydawnicze⁵. Z drugiej strony w ramach merytorycznej dyskusji nad problemami wynikającymi z wykładni tekstu inskrypcji wydaje mi się w obecnym stanie źródeł poży-

Trzech ostatnio wymienionych prac nie udało mi się niestety uzyskać. W pewnym stopniu brak ten wyrównuje się przez okoliczność, że F. De Visscher w cyt. artykule w „*Rev. hist. de dr. fr. et étr.*” przytacza proponowane przez W. Sestona oraz G. Tibilettiego uzupełnienia poszczególnych zdefektowanych wierszy inskrypcji.

Pewne znaczenie dla badań nad tablicą z Heba może mieć artykuł Alvaro d'Ors, *Tabula Illicitana (Un nuovo fragmento)*, w „*Iura, Rev. intern. di dir. romano e antico*”, 1950. Z prac powstałych przed odkryciem inskrypcji z Heba, a dotyczących rzymskiego prawa wyborczego, wchodzi w rachubę, oprócz ogólnych opracowań rzymskiego prawa publicznego Mommsena (*Römisches Staatsrecht*) tudzież Herzoga Madviga, Willemsa, Costy, Langego i in. następujące monografie: A. Rosenberg, *Untersuchungen zur röm. Zenturienvfassung*, 1911; Göll, *Wahlcomitien in der Kaiserzeit*, w „*Zt. f. Altertumswiss.*”, t. XIV, 1856; Stobbe, *Über die Comitien unter den Kaisern*, „*Philologus*”, XXXI, 1870; przede wszystkim jednak H. Siber, *Die Wahlreform des Tiberius*, w „*Festschrift Koschaker*”, t. I, Weimar 1939.

Za udostępnienie mi trzech z wyżej wymienionych prac ze swego księgozbioru składam podziękowanie prof. drowi Rafałowi Taubenschlagowi.

⁵ W wielu wypadkach autorzy proponujący uzupełnienia brakujących części zdań inskrypcji w ogóle nie biorą pod uwagę lub, zdaniem moim, nie trafnie oceniają faktyczne dane tekstu, przede wszystkim rozmiar luk (ilość brakujących liter) oraz ewent. zachowane resztki liter.

Pewne błędy wynikają też z przyjmowania za podstawę do badań ogłoszonego drukiem tekstu inskrypcji wg pierwszego wydania w „*Not. d. scavi*” wzgl. artykułu Coliego w BIDR (p. uw. 4), bez porównywania z reprodukcją fotograficzną tablicy. Tymczasem w wydaniu tym (określonym co prawda jako „prowizoryczne”, p. „*Not. d. scavi*”, s. 54), pomijając liczne drobne usterki w oznaczeniu zachowanych i brakujących części słów (np. w. 10: [it]emq zamiast [ite]mq; w. 13: centuria[s] zamiast cent[urias]; w. 32: [suff]ragium zamiast su[ff]ragium, etc.) zachodzą różnice między tekstem ogłoszonym drukiem, a wyraźnie czytelnym tekstem fotokopii inskrypcji (np. w w. 16, 24, 33), przy czym wydawcy nie informują, czy różnice te wynikają z zamierzonej emendacji tekstu (jak należy przypuszczać), tudzież nie podają ich uzasadnienia.

teczniejsze, zamiast tworzyć nowe hipotezy, mające rozwiązać sporne kwestie, przedstawić — w rozdziale III — krytycznie dotychczasowe poglądy oraz wskazać na istniejące w samym tekście inskrypcji możliwości odmiennej interpretacji.

Szczegółowe zbadanie i wykorzystanie tekstu inskrypcji stało się możliwe dzięki wyposażeniu artykułu F. De Visschera (w *Revue historique de droit franç. et étranger*) w doskonałą reprodukcję fotograficzną tablicy z Heba⁶.

II

Inskrypcja z Heba⁷ wyryta jest na tablicy metalowej (*tabula aenea*) o wymiarach, w obecnym stanie, 0,90 m × 0,61 m, złożonej z czterech oddzielnie znalezionych a dopełniających się wzajemnie fragmentów, pokrytych wyraźnym na ogół pismem (kapitałą) w 62 wierszach. Po lewej, początkowej stronie wierszy znajdują się dwie większe luki, w środku tekstu trzy mniejsze, najpoważniejszym jednak uszkodzeniem jest brak końcowych części wszystkich wierszy, która to luka powiększa się stopniowo ku końcowi tekstu tablicy, obejmując od ca 9 do ca 35 liter. Możliwość dokładnego ustalenia rozmiarów uszkodzeń, tj. ilości brakujących liter, istnieje tylko dla luk w początkowej (lewej) i środkowej części tekstu, ale tu, zdaniem moim, ewentualna pomyłka w obliczeniu nie może przekraczać 1 litery⁸. Natomiast możliwość taka nie zachodzi przy uszkodzeniu dotyczącym końcowych części wierszy, bo oczywiście prawy brzeg tekstu (koniec zdań) nie mógł być dokładnie wyrównany w linii pionowej, jak to ma miejsce przy lewym brzegu. Można jednak orientacyjnie wyznaczyć linię pionową, określającą w przybliżeniu prawdopodobny zasięg tekstu po prawej stronie tablicy, a to na podstawie końcowych punktów uzupełnień tych wierszy, których restytucja wydaje się pewna⁹. Przy założeniu, że ze względu na oszczędność materiału tablicy i ze względów porządkowo-estetycznych różnice między długością poszczególnych wierszy nie mogły być zbyt rażące, można przyjąć, że zakończenia poszcze-

⁶ F. De Visscher, op. cit., s. 6—7. Reprodukacja zamieszczona w „Not. d. scavi” jest znacznie gorsza technicznie i nie nadaje się do studiów.

⁷ Por. reprodukcję fotograficzną u F. De Visschera, op. cit., s. 6—7 oraz opis w „Not. d. scavi”, s. 49—53.

⁸ Przy dokładnym uwzględnieniu różnic w szerokości liter wąskich (np. I, E, S, P) i szerokich (np. V, M, N). Trzeba tu jeszcze wziąć pod uwagę drobne różnice w odstępach między literami: przy lewym brzegu tekstu pismo jest na ogół nieco ciaśniejsze niż w środku i ku prawej stronie, podobnie ku końcowi tekstu całej tablicy — w porównaniu z jej środkową częścią.

⁹ Są to w. 14, 16, 18. Co do prawidłowości uzupełnienia w. 16 nie może być wątpliwości. Poza tym pomocne są punkty końcowe tych wierszy, których uzupełnienia można uznać za bardzo prawdopodobne, a to w. 9, 10, 15, 21, 23, 25, 26.

gólnych wierszy grupowały się tuż koło wspomnianej wyżej linii orientacyjnej¹⁰, z tym że odległości między ich punktami końcowymi (tj. różnice długości wierszy) nie przekraczały z reguły 4—5 liter.

Po tych koniecznych uwagach co do użytej metody podaję niżej tekst w. 5—50, tj. historyczno-prawnej części tablicy z Heba, odczytany na podstawie wspomnianej fotokopii inskrypcji, dołączonej do artykułu prof. De Visschera. Równocześnie zamieszczam proponowane przeze mnie uzupełnienia luk tekstu¹¹. Merytoryczne zagadnienia treści tekstu przedstawie w rozdziale następnym.

5. /utiq/
6. *ei numero centuriARUM QUAE DE COS PR. DESTINANDIS SUFFRAGIUM FERRE SOLENT ADICIAN TUR V CENTURiae et sicuti X*
7. *priores adpellantUR C. ET. L. CAESAR ADPELLENTUR INSEQUENTES. V. GERMANICI CAESARIS INQ IS OMNIBus centur sena*
8. *tores itemq equITES OMNIUM DECURIARUM QUAE IUDICIOR. PUBLICOR. CAUSSA CONSTITUTAE SUNT. ERUNT suffragium*
9. *ferant quiq cumQ MAGISTRATUM. DESTINATIONIS. FACIENDAE CAUSSA. SENATORES QUIBUSQ IN senatu SENTentiam di*
10. *cere licebit iteMQ. EQ IN CONSAEPTUM. EX LEGE. QUAM L VALERIUS MESSALLA. VOLESUS. CN. CORNELius CINna Magnus*
11. *cos tulerunt suffRAGI FERENDI. CAUSSA CONVOCABIT IS UTI SENATORES ITEMQ EQUITES OMNIUM DECURIarum quae iu*
12. *dicionum publicORUM GRATIA CONSTITUTAE SUNT. ERUNT SUFFRAGIUM FERANT QUOD EIUS Rei fieri opor*
13. *tebit faciat quamQ. EX EA LEGE NONGENTOR SIVE II. CUSTODES ADPELLANTUR SORTITIONEM AD X CENTurias fieri cau*
14. *tum est perscriPTUMVEST UTI FIAT EAM IS QUEM EX EA LEGE EXVE HAC ROGATIONEM NONGENTORUM Sive ii custodes*
15. *ADPELLantur sortITIONEM FACERE OPORTEBIT. IN XV. CENTUR FACIAT PROINDE AC SI EA LEGE IN XV CENTurias nongentor*
16. *SIVE CUSTODUM SORTITIONEM FIERI HABERIVE OPORTEBIT/VTIQ EO DIE IN QUEM EX LEGE QUAM L VALERIUS Messalla Vole*
17. *SUS CN CORNELIUS CINNA MAGNUS COS TULERUNT EXVE H. R. SENATORES ET. EQ. SUFFRAGI FERENDI. CAUSSA ADESSE is iusserit*
18. *ADSIDENTIBUS PR. ET TR. PL. CISTAS XV VIMINEAS GRANDES PONI IUBEAT ANTE TRIBUNAL SUUM IN QUAS TABELLae suffra*
19. *GIORUM DEMITTantUR ITEMQ TABELLAS. CERATAS SECUNDUM CISTAS PONI IUBEAT. TAM MULTAS QUAM opus esse ei*
20. *VIDEBITUR ITEM TABULAS. DEALBATAS IN QUIB NOMINA CANDIDATORUM SCRIPTA SINT QUO LOCO. COMMOdus perlegi*

¹⁰ Biorąc pod uwagę fotokopię tablicy z Heba w cyt. artykule F. De Visschera, można by na niej oznaczyć przebieg pionowej linii, o której mowa, w odległości 15 mm na prawo od prawej krawędzi drewnianej tablicy, na której spoczywa płyta inskrypcji.

¹¹ Interpunkcję inskrypcji, nie zawsze wyraźnie widoczną na fotokopii, podaję według drukowanego tekstu tablicy w „Not. d. scavi“ (Coli).

21. POSSINT PONENDAS CURET DEINDE IN CONSPECTU OMNIUM MAGISTRATUUM. ET. EORUM QUI SUFFRAGIUM laturi
22. ERUNT SEDENTIUM IN SUBSELLIS SICUTI CUM IN X CENTURIAS CAESARUM SUFFRAGIUM FEREBATUR *Sedebant is*
23. TRIUM ET XXX TRIB. EXCEPTA SUC. ET. ESQ. PILAS QUAM MAXIME AEQUATAS. IN URNAM. VERSATILEM COICI Et sortitio
24. NEM PRONUNTIARI IUBEAT SORTIRI. QUI SENATORES ET. EQ. IN QUAMQ. CISTAM SUFFRAGIUM. FERRE. DEBEAT. DUM in centur^a)
25. PRIMAS QUAE C. ET. L. CAESAR ADPELLANTUR SORTITIO FIAT. ITA UTI IN PRIMAM. II. III. IIII. CISTAS. SORTIATUR *Binas trib in*
26. V. CISTAM TRES IN VI. VII. VIII. VIII BINAS IN X TRES IN EAS QUAE GERMANICI CAESARIS APPELLANTUR *Sortitio fiat ita*
27. UT IN XI. XII. XIII. XIII. CISTAS SORTIATUR BINAS TRIB IN XV TRES TRIB. ITA UT. CUM. TRIBUM. UNAM. CUIUS nomen sorte e
28. XIERIT CITAUERIT SENATORES QUIBUSQ IN SENATU SENTENTIAM DICERE LICEBIT QUI EX EA TRIB ERUNT singulos vocet
29. ET AD PRIMAM CISTAM. ACCEDERE ET SUFFRAGIUM FERRE IUBEAT. DEINDE. CUM ITA vocaverit senatores et ii omnes
30. REDIERINT. EX EADEM TRIBU VOCET EQUITES eosq in eandem CISTAM SUFFRAGIUM FERRE iubeat item alterius tribus cum
31. ALTERAM TRIBUM SORTIATUR ET SINGULARUM omnium tribuum SENATORES DEINDE EQ. In eam cistam in quam suffra
32. GIUM FERRE DEBEBUNT SUFFRAGIUM FERRE iubeat. quod ad EORUM. SUFFRAGIUM PERTINEBIT si qui ex Suc tribu
33. ESQ. VE. ERUNT ITEM SI QUa in TRIBU SENATOR nemo Erit auT SI NEMO. EQ. ERIT. ET. SENATORES minimo tantum numero^b)
34. ERUNT ITEM QUOD AD CISTAS suffragis. LATIS SIGNANDAS ET PR. QUI AER. PRAESUNT PRAERINT TRadendas ut cum suffragis
35. DESTINATIONIS IN SAEPTUM DEFERANTUR. DEQ. SIGNIS COGNOSCENDIS SUFFRAGIS DIRIBENDIS omnia quaecumq eius
36. rei CAUSSA IN EA LEGE QUAM CINNA ET VOLESUS. COS. DE X CENTURIS CAESAR. TULER. SCRIPTA *Comprehensave sunt is ser*
37. ve EADEMQ OMNIA IN XV CENTUR. AGAT. FACIAT. AGENDA FACIENDA CURET. UTI. EUM. EX EA L. Quam Cinna et Volesus cos
38. tulerunt de x centur Caesar. AGERE. FACERE. OPORTERET. QUAEQ ITA. ACTA ERUNT. EA IUSTA habeantur /utig diribitis c)

a) W. 24: W fotokopii inskrypcji wyraźnie: *sortiri... debeat*, a nie *sortirique... debeant*, jak u Coliego w tekście drukowanym w *Not. d. scavi*. Tekst jest tu co prawda zepsuty, ale należałoby czytać raczej: *sortiri qui senatores... ferrent* (zamiast *ferre*) *debeat*. Tylko w takim wypadku uzasadnione jest *in quamq(ue) cistam*, natomiast w zdaniu wg *Not. d. scavi* powinno być *in quam cistam*.

b) W. 33: Coli (za nim De Visscher) uzupełniają tu: *si qu [a in] trib [neque] sena [tor neq. eq. erit a] ut*; Schönbauer op. cit s. 252: *[si qua in] tribu [nemo senator et equites infra V a] ut*. Obie te restytucje, nie uwzględniając rozmiaru luk ani zachowanych resztek liter, wprowadzają bliżej nie uzasadnione emendacje przez dodanie słów *neque* (Coli) bądź *nemo* (Schönbauer). Niepewne miejsce tekstu czytać należy raczej *[t] ribu* a nie *trib* (jak Coli i De Visscher).

c) W. 38: Uzupełniam na podstawie widocznych w fotokopii górnych części liter ... VNT... E/N/T i pomiaru luki.

39. *itemq relatis destinationiS SUFFRAGIS. EX XV CENTURIS. C. ET. L. CAESAR. ET. GERMANICI CAESar quam tabellam centu*
40. *riae cuiusq sorte duxerit IS QUI. EAM. DESTINATIONEM. HABEBIT. EAM TABELLAM. ITA recitet uti eum ex ea lege*
41. *quam L. Valerius Messalla VOLESUS. CN. CORNELIUS. CINNA. MAGNUS COS. TULER X CENTURIarum tabellas uti quaeq*
42. *ex is centur sorte ducta ESSET. RECITARE. OPORTERET. DUM. QUAE TABULA CENTURIAE C. et L. Caesar cuiusq sorte e*
43. *xierit eam sub nomine C. ET. L. CAESARUM RECITANDAM QUIQ EA CENTUR. CANDIDATI DESTinati erunt cuiusq nomen*
44. *item quoq renuntiANDUM CURET. QUAE. TABULA. EX IS. CENTURIS. QUAE GERMANICI CAesaris ex h. r. adpellantur sor*
45. *te exierit eam suB NOMINE GERMANICI. CAESAR. RECITANDAM QUIQ. EA CENTURIA CANDIDati destinati erunt cuiusq no*
46. *men item reNUNTIANDUM. CURET. ISQ NUMERUS. CENTURIARUM. QUI H. R. ADICITUR IN Numerum omnium centuriarum*
47. *proINDE CEDAT. ATQ. EUM. NUMERUM QUI X CENTURIAR. EST CEDERE. EX LEGE QUAM CINNA Et Volesus cos tuler cautum est*
48. *COMPREHENSUMVE. EST. UTI CEDAT. ITAQ QUI. COS. PR. CREANDORUM. CAUSSA DESTINATIONEm fecerit is uti comitis eadem*
49. *RATIO HABEATUR ITAQ SUFFRAGIUM. FERATUR. CURET. CETERA. QUAE. NOMINATIM H. R. SCRIPTa non sint ea omnia proinde atq*
50. *EX EA LEGE. QUAM. CINNA ET VOLESUS COS. TULER. AGANTUR. FIANt SERVENTUR/*

Różnice w sformułowaniu uzupełnień luk dotyczących w. 5—38 tekstu nie są istotne w tym znaczeniu, że nie wpływają decydująco na sens inskrypcji (z wyjątkiem jednakże uzupełnień w. 33). Natomiast uzupełnienia proponowane dla w. 39—50, pod względem formalnym na ogół na równi prawidłowe, a różne co do treści, są wyrazem indywidualnych poglądów ich autorów na istotny sens i cel postępowania destynacyjnego. W tych właśnie wierszach tekstu tkwi większość dotąd spornych i nie wyjaśnionych zagadek tego postępowania, które z kolei przedstawię.

III

Opisując przebieg wypadków, towarzyszących niespodziewanej śmierci w roku 19 n. e. Germanika, bratanka i zarazem syna adoptowanego cesarza Tyberiusza, wymienia T a c y t¹² długi szereg uchwalonych wówczas sposobów uczczenia pamięci zmarłego. Odkrycie tablicy z Heba wykazało, że relacja T a c y t a nie jest wyczerpująca, pisarz ten bowiem (ani zresztą żaden inny) nie wspomina, że w związku ze śmiercią Germanika uchwalona została ustawa będąca właśnie treścią naszej inskrypcji, a zawierająca inne jeszcze *honores* na cześć Germanika, o których również milczą źródła starożytne.

¹² T a c y t, *Annales*, II, 83.

Inskrypcja z Heba określa się sama jako *rogatio*¹³, mamy tu zatem do czynienia z ustawą uchwaloną na zgromadzeniu ludowym i wyrytą następnie na tablicy metalowej w *colonia civium Romanorum Heba* w celu podania do wiadomości zainteresowanym jej mieszkańcom¹⁴. Ustawa ta powstała prawdopodobnie z początkiem roku 20 n. e., w każdym razie przed kwietniem tego roku, kiedy to złożono prochy Germanika w Rzymie¹⁵. Pewne dane tekstu inskrypcji skłoniły jednak ostatnio Schönbauera¹⁶ do przyjęcia odmiennego poglądu, według którego termin *rogatio* należałoby tu rozumieć w najwęższym znaczeniu jako wniosek ustawodawczy i zgodnie z tym inskrypcja byłaby nie już uchwaloną ustawą, lecz dopiero takim wnioskiem (*Gesetzes-Antrag*), mającym w przyszłości stać się ustawą. Istotnie faktem jest, że tekst inskrypcji¹⁷ przeprowadza konsekwentnie rozróżnienie terminologiczne określając się jako *rogatio*, a równocześnie używając stale terminu *lex* na oznaczenie ustawy z r. 5 n. e. (*quam L. Valerius Messalla Volesus Cn. Cornelius Cinna Magnus consules tulerunt*), na którą się wielokrotnie powołuje. Schönbauer uważa zatem, że ta uderzająca różnica nie da się inaczej wytłumaczyć, jak tylko w podany wyżej sposób i że tekst wniosku został ogłoszony w kolonii Heba w celu promulgacji i późniejszego uchwalenia, a dalej — że nastąpiło to w związku z nadaniem przez Augusta dekuriom kolonii przywileju głosowania na miejscu i posyłania wyniku do Rzymu na dzień zwołania komicji.

Wydaje się jednak, że pogląd ten nie ma wystarczającej podstawy źródłowej. O wspomnianym przywileju Augusta mówi bowiem, jako jedyne źródło, Swetoniusz (Aug. 46) następująco: *Italiam... urbi... adaequavit, excogitato genere suffragiorum, quae de magistratibus urbicis decuriones colonici in sua quisque colonia ferrent et sub die comitorum obsignata Romam mitterent*.

Otóż przytoczony tekst dotyczy uczestniczenia dekuriów kolonii w głosowaniu, ale tylko *de magistratibus urbicis*, tj. jeśli chodziło o ko-

¹³ Por. np. w. 14, 17, 46, 49 inskrypcji. Termin *rogatio* w szerszym znaczeniu jest jednoznaczny z *lex*, por. Pauly-Wiss. R.-E., s. h. v.; Mommsen, *Römisches Staatsrecht*, III, s. 304; źródła niżej w tekście.

¹⁴ Ustawę tę poprzedziło *senatus consultum* dotyczące uczczenia pamięci Germanika, o którym zdaje się wspomina Tacyt, *Annales* II, 82, por. CIL, VI, 911; Coli BIDR, s. 369—370; De Visscher, op. cit., s. 6. W związku z tym omawiana *rogatio* pod względem formy wzoruje się w pewnym stopniu na *senatus consultum*, co było zresztą częstym zjawiskiem za pryncypatu, por. Coli, BIDR, s. 370. Co do możliwych powodów ogłoszenia ustawy w kolonii Heba por. Schönbauer, op. cit., uw. 98; odmiennie „Not. d. scavi“, s. 54 (A. Minto).

¹⁵ Por. słuszne argumenty Schönbauera, op. cit., s. 239 i nast.

¹⁶ Op. cit., s. 240 i nast.

¹⁷ Por. np. w. 14, 16—17, 49—50 i inne.

micja wyborcze. Nic zatem nie upoważnia do przypuszczenia, że kolonie wykonywały to swoje prawo także, jeśli chodziło o komicja zwołane w celach ustawodawczych¹⁸. A wszakże uchwalenie wniosku zawartego w inskrypcji z Heba należałoby do działalności ustawodawczej, a nie wyborczej, kmicji. Tym samym odpada jedyna racja, dla której by miał być promulgowany w kolonii Heba tekst inskrypcji jako wniosek ustawy. Wobec zupełnego milczenia późniejszych źródeł o prawie głosowania w koloniach można poza tym wątpić, czy ta reforma Augusta miała w praktyce długi żywot; w szczególności nic nie wiemy o jej stosowaniu w czasach Tyberiusza¹⁹.

Zresztą nie mamy również żadnych wiadomości źródłowych, czy za pryncypatu, a w szczególności za Tyberiusza, stosowano wypisywanie wniosków ustawodawczych przed ich uchwaleniem na tablicach metalowych, zamiast na drewnianych. Z faktu, że być może, zdarzało się to wyjątkowo w ostatnich czasach republiki²⁰, nie można, zdaniem moim, pochopnie wyprowadzać wniosku, że jeszcze za Tyberiusza postępowanie takie było możliwe, a zwłaszcza potrzebne, wobec zupełnej zmiany stosunków i upadku znaczenia *ustawodawstwa komicjalnego*.

Jakież jednak ma znaczenie w takim razie wspomniane rozróżnienie między *rogatio* a *lex* w tekście inskrypcji?

Według określenia Aeliusa Gallusa, na którego powołuje się Festus²¹, każda *rogatio* jest zarazem *lex*, natomiast nie każda *lex* jest *rogatio*. Tenże Festus, w uzupełnieniu powyższej definicji Aeliusa Gallusa, zauważa jednak ponadto²², iż termin *rogatio* — w przeciwieństwie do *lex* — oznacza ustawę ograniczoną przedmiotowo do oznaczonego, wąskiego zakresu stosunków prawnych, osób lub rzeczy.

¹⁸ Por. E. Herzog, *Geschichte u. System d. röm. Staatsverfassung*, II, s. 165—166; Mommsen natomiast, op. cit., III, s. 388 wyraża się tu niedokładnie.

¹⁹ Por. Herzog, tamże; Mommsen, tamże. Twierdzenie Schönbauera, op. cit., s. 243: *Die Heba-Inschrift beweist m. E. das Gegenteil* jest wyraźną *petitio principii*.

²⁰ Źródłem jest tu Cic. pro Mil. 32, 87; Suet. Caes. 28; (natomiast nie należy tu Cic. de leg. 3, 4, 11, powołane przez Schönbauera, op. cit., uw. 97). Por. Mommsen, op. cit., III, s. 371, uw. 3: *... dies Verfahren ... immer ein exceptionelles ...*

²¹ Fest. 266: *Inter legem et rogationem hoc interest. Rogatio est genus legis, quae lex, non continuo ea rogatio est. Rogatio non potest non esse lex, si modo iustis comitiis rogata est.*

²² Fest., tamże: *Rogatio est, cum populus consulitur de uno pluribusve hominibus, quod non ad omnes pertineat et de una pluribusve rebus, de quibus non omnibus sancitur. Nam quod in omnes homines resve populus scivit, lex appellatur.*

Określenie to wyjaśnia, zdaniem moim, dlaczego inskrypcja z Heba kwalifikuje się sama jako *rogatio*. Mając bowiem na celu uczczenie pamięci określonej osoby, Germanika, nakłada ustawa ta różne obowiązki na pewne grupy obywateli czy nawet pojedyncze osoby²³. Istotnie więc tutaj *populus consulitur de uno pluribusve hominibus*; nie jest to norma ogólna, dotycząca *omnes homines resve*. Termin *rogatio* w przytoczonym ostatnio znaczeniu użyty jest więc w inskrypcji trafnie.

Skoro zaś inskrypcja nazywa stałe ustawę z r. 5 n. e. *lex*, to można przypuścić, że ustawa ta (nazwijmy ją *lex Valeria Cornelia*) nie miała tych cech normy szczegółowej, właściwych *rogatio* z r. 20 n. e. Wiele danych przemawia za tym, że była to obszerna ustawa, normująca wyczerpująco postępowanie destynacyjne, stanowiące zupełną nowość w ówczesnej praktyce wyborczej. W porównaniu z tym jej charakterem okoliczność, że ustawa ta nazywała 10 centurię imionami *Gaiusa i Lucjusa*, zmarłych młodo synów przysposobionych Augusta, mogła mieć drugorzędne znaczenie. Czy istotnie tak było, nie wiemy, nie znając treści *legis Valeriae Corneliae* z r. 5 n. e., poza kilkoma danymi, zawartymi w inskrypcji z Heba²⁴.

Przechodzimy zatem do drugiej spornej i nie wyjaśnionej, a powiedzmy od razu, w obecnym stanie źródeł niemożliwej do ostatecznego wyjaśnienia kwestii, mianowicie do zagadnienia treści i znaczenia tej *legis Valeriae Corneliae* z r. 5 n. e. Istotna trudność leży w tym, że o ustawie tej ani *Dio Kasjusz*, ani *Swetoniusz* czy *Tacyt*, ani żadne inne źródło starożytne nie podaje najmniejszej wzmianki. Źródłem naszych wiadomości o niej jest zatem tylko omawiana inskrypcja, która na wspomnianą ustawę wielokrotnie się powołuje. Z tych wzmianek możemy zaczerpnąć jedynie następujące pewne dane: konsulowie urzędujący w r. 5 n. e., *L. Valerius Messalla Volesus* i *Cn. Cornelius Cinna Magnus*, przeprowadzili uchwalenie ustawy dotyczącej powoływania specjalnego zgromadzenia, podzielonego na 10 centurii, które to centurie nosiły łącznie miano *centuriae Cai et Lucii Caesarum*. Zadaniem tego zgromadzenia było dokonywanie *destinatio* konsulów i pretorów, tj. ustalanie w drodze głosowania kandydatów (*candidati destinati*) na te dwie najwyższe magistra-

²³ Senatorowie, ekwici z dekurii *iudiciorum publicorum*; *is qui destinationem habebit*, etc. Decyduje o charakterze *rogatio* jednak to, że ustawa zostaje wydana ze względu na pojedynczą osobę (Germanika). Zamiar uczczenia Germanika jest zasadniczym motywem ustawy, inne postanowienia mają znaczenie o tyle drugorzędne, że są to tylko powołania się na poprzednią *lex Valeria Cornelia* — z niewielkimi zmianami czysto proceduralnymi.

²⁴ W każdym razie możliwe wątpliwości co do charakteru *legis Valeriae Corneliae* nie mogą stanowić argumentu przeciw wyrażonemu pogładowi co do istotnych cech *rogatio* z r. 20 n. e.

tury²⁵. *Lex Valeria Cornelia* zawierała dalej szereg szczegółowych przepisów wykonawczych, dotyczących samego postępowania destynacyjnego (o czym niżej). Wszystkie postanowienia tej ustawy przejmują omawiana *rogatio* z r. 20 n. e., z tym, że niektóre z nich ulegają nowelizacji. Do wspomnianych 10 centurii *C. et. L. Caesarum* każe mianowicie *rogatio* dodać jeszcze 5 centurii pod imieniem *Germanici Caesaris*, a nadto w związku z tym wprowadza pewne formalne zmiany w przepisach dotyczących sposobu głosowania.

Takie są bezsporne ustalenia co do treści *legis Valeriae Corneliae*, wynikające z omawianej inskrypcji. Już jednak kwestia, czy dopiero od czasu tej *lex* datuje się *destinatio* konsulów i pretorów, jak również, czy to już ta ustawa przepisała ten skład osobowy zgromadzenia destynacyjnego, jaki widzimy w *rogatio* z r. 20 n. e. (*senatores itemque equites omnium decuriarum, quae iudiciorum publicorum causa constitutae sunt*), jest przedmiotem dyskusji.

Według bowiem zdania współwydawcy inskrypcji U. Coliego²⁶ a także F. De Visschera²⁷ właśnie *lex Valeria Cornelia* wprowadziła postępowanie destynacyjne, tworząc wspomniane zgromadzenie 10 centurii, w skład którego wchodziłi wtedy senatorowie wraz z oczekującymi na godność senatorską (*senatores quibusque in senatu sententiam dicere licet*) tudzież ekwici należący do dekurii sądowych *iudiciorum publicorum*. Cała zmiana, jaką wprowadziła *rogatio* z r. 20 n. e., polegała na tym, że powiększono liczbę centurii do piętnastu w celu uczczenia także pamięci Germanika oraz że w związku z tym dokonano odpowiednich zmian w technice głosowania.

Poglądy te usiłuje podważyć hipoteza Schönbauera²⁸, według której *destinatio* nie została wprowadzona przez ustawę z r. 5 n. e., lecz była stosowana już wcześniej bez podstawy ustawowej, w wyniku dokonanej przez Oktawiana restytucji dawnego prawa zgromadzeń ludowych (*pristinum ius*), w którym zgromadzenia te pozbawione były inicjatywy wyborczej i mogły tylko przyjąć lub odrzucić oznaczonych im już z góry kandydatów²⁹. *Destinatio* tę od czasu ustawy z r. 5 n. e. wykonywało zgromadzenie 10 centurii, przy czym zgromadzenie to utworzone

²⁵ *Destinatio* można by określić jako proponowanie kandydatów (przez specjalne zgromadzenie), „typowanie” kandydatów. Co do znaczenia prawnego tego proponowania i w ogóle co do treści pojęcia *destinatio* por. gruntowną analizę Schönbauera, op. cit., s. 201 i n.

²⁶ U. Coli, „Not. d. scavi”, s. 58; to samo powtórzone w BIDR, s. 374.

²⁷ F. De Visscher, op. cit., s. 8; tenże, Bull. s. 192.

²⁸ E. Schönbauer, Anz., s. 92—93; tenże, op. cit., s. 229 i n.

²⁹ Por. Suet. Aug. 40; Siber, op. cit., s. 174.

zostało w ten sposób, że do istniejących już sześciu centurii, które zapewne od roku 28 przed n. e. funkcjonowały jako *praerogativae*, dodała *lex Valeria Cornelia* cztery dalsze centurie, nazywając je wszystkie *C. et L. Caesarum*, celem uczczenia pamięci przysposobionych synów Augusta. W tych 10 centuriach byli uprawnieni do głosowania — wedle Schönbauera — tylko senatorowie oraz *magistratus* oczekujący na tę godność (*senatores quibusque in senatu sententiam dicere licet*), natomiast ekwici z dekuri sądowych weszli w skład zgromadzenia destynacyjnego dopiero na podstawie *rogatio* z r. 20 n. e.

Słabą stroną tych interesujących twierdzeń Schönbauera jest, obok braku dostatecznej podstawy źródłowej, przede wszystkim fakt, że jak się wydaje, pozostają one w sprzeczności z tekstem samej inskrypcji. Mianowicie pogląd, jakoby dopiero *rogatio* z r. 20 n. e. włączyła ekwitów do zgromadzenia destynacyjnego trudny jest do pogodzenia z treścią w. 9—11 inskrypcji, gdzie czytamy: *[qui]q(ue cum) q(ue) magistratum destinationis faciendae caussa senatores... [ite] m[ag]q(ue) eq[ui]tes... ex lege quam L. Valerius Messalla Volesus Cn. Corn[eliu]s Ci[n]na Magnus co(n)s(ules) tulerunt]... convocabit...* Wynika z tego, że i senatorów i ekwitów powołuje się *ex lege Valeria Cornelia*³⁰. Zupełnie zaś nie do utrzymania jest, zdaniem moim, pogląd ten w świetle treści w. 33—37: *... si qu[a] in t[ri]bu... nemo eq(ues) erit... [quaecumq(ue) eius rei] caussa in ea lege qua[m] Cinna et Volesus co(n)s(ules)... tuler(unt) scripta... [sunt is servet] eademq(ue) omnia in [XV] centur agat...*

Jakkolwiek bowiem uzupełnialibyśmy istniejące w tym tekście luki, w każdym razie zachowany tekst stwierdza, że *lex Valeria Cornelia* zajmowała się uregulowaniem takiej sytuacji, gdy w którejś *tribus*, wchodzącej w skład centurii głosującej w zgromadzeniu destynacyjnym, zabrakło w ogóle ekwitów. Tym samym wydaje się oczywiste, że to już ta *lex* przewidywała, iż ekwici wchodzi w skład zgromadzenia destynacyjnego.

Za poglądem Coliego i De Visschera w tej spornej kwestii przemawia natomiast, oprócz świadectwa inskrypcji, także okoliczność,

³⁰ Po myśli swej tezy Schönbauer op. cit., s. 245 uzupełnia istniejące w w. 11 pr. lukę tekstu (po *tulerunt*) dodatkowo słowami *exve h(ac) r(ogatione)*, łącząc w ten sposób z *rogatio* fakt, że inskrypcja (w. 10) wymienia także ekwitów (*itemq equites*). Pomijając zastrzeżenia formalne przeciw tej restytucji trzeba stwierdzić, że gdyby nawet owo *exve h. r.* istotnie znajdowało się w tekście inskrypcji, to nie wynikałby z tego konieczny wniosek, że dopiero *rogatio* z r. 20 wprowadziła ekwitów do zgromadzenia destynacyjnego. *Rogatio* bowiem używa tego zwrotu ze względów formalnych (celem stworzenia podstawy swej obowiązywalności) także i w tych wypadkach, gdy mowa jest o instytucjach wprowadzonych już przez *lex Valeria Cornelia*, jak to widzimy np w w. 14 odnośnie do *nongenti*.

że omawianych 10 centurii zostało nazwanych imieniem Gaiusa i Lucjusza. Ci synowie Augusta byli bowiem silnie związani ze stanem rycerskim; wiadomo np., że otrzymali oni właśnie z rąk tego stanu godność *principes iuventutis*, a także złote tarcze i włócznie z okazji przywdziania *togae virilis*³¹. Mamy tu do czynienia z polityką *princepsa*, zmierzającą do związania stanu rycerskiego, jako wpływowej i bogatej warstwy klasy panującej, z domem cesarskim. Z drugiej strony zaś wprowadzenie elity stanu rycerskiego do ważnej politycznie instytucji obok arystokracji senatorskiej było ułatwione właśnie przez to, że odbywało się pod egidą uczczenia pamięci członków rodziny cesarskiej.

Jeśli chodzi w szczególności o Augusta, to przyciągnięcie ekwitów do zgromadzenia destynacyjnego szło wyraźnie po linii usiłowań tego cesarza nadania poważnego znaczenia stanowi rycerskiemu, w którym widział on korzystną dla siebie przeciwwagę dziedzicznej arystokracji senatorskiej, żyjącej jeszcze w pewnym stopniu tradycjami republikańskimi³².

Pogląd Schönbauera, dotyczący uczestnictwa ekwitów w zgromadzeniu destynacyjnym nie wydaje się zatem trafny, a w związku z tym hipoteza tego autora także i w innych swych częściach budzi poważne zastrzeżenia³³. Tak więc, zgodnie z Colim i De Visscherem, przy-

³¹ Dio Kasjusz, 55, 9; 55, 12; Mommsen, op. cit., III, s. 496 uw. 1; Herzog, op. cit., II, s. 160; 808; Madvig, *Verfassung u. Verwaltung d. röm. Staates*, I, s. 173; F. De Visscher, op. cit., s. 31—32. Takim *principes iuventutis* był zresztą też Germanik, pod którego imieniem utworzono 5 nowych centurii, w skład których wchodziły również ekwici, por. F. De Visscher. tamże.

³² Por. Maszkin, *Principat Augusta*, s. 427 i n.; Mommsen, op. cit., III, s. 495; Herzog, op. cit., II, s. 172.

³³ Podstawy źródłowe hipotezy Schönbauera są raczej skromne, bowiem powołany (op. cit., s. 235 i n.) tekst Suet. *Aug. 40: Comitiorum quoque pristinum ius reduxit* — jest zbyt lakoniczny i wieloznaczny, by uzasadnić obszerną koncepcję wskrzeszenia przez Augusta instytucji *centuriae praerogativae* tudzież powrotu do starorzymskiej zasady, że zgromadzenie wyborcze może głosować tylko co do z góry ustalonych kandydatów. Inne podane tu (op. cit., s. 233—235) pomocnicze źródła dotyczą tylko pojęcia *centuriae praerogativae* i nie mają we wspomnianej wyżej kwestii istotnego znaczenia.

Ponadto logika konstrukcji poglądów Schönbauera, dotyczących omawianej kwestii, staje się, zdaniem moim, nieprzekonywająca z chwilą, kiedy okazuje się, że w r. 5 n. e. powstało zgromadzenie destynacyjne o składzie mieszanym, tj. złożone z senatorów i ekwitów, bo wtedy nie ma powodu przypuszczać, że było ono dalszym ciągiem poprzednio już istniejących wyłącznie senatorskich *centuriae praerogativae*. Podobnie fakt powołania odrębnego kolegium destynacyjnego o specjalnym składzie przez *lex Valeria Cornelia* czyni nieprawdopodobnym przypuszczenie że sama instytucja *destinationis* nie jest tworem tej *lex*, lecz wynikiem niepisanej tradycji, którą August przywrócił do życia. Trzeba przy tym zauważyć, że użyte w inskrypcji (w. 6) słowo *solent*, które Schönbauer (op. cit., s. 199) uważa za dowód istnienia takiej niepisanej tradycji, nie dowodzi tu niczego, skoro (jak sam autor stwierdza)

muje, że *lex Valeria Cornelia* stworzyła zgromadzenie 10 centurii, składające się z senatorów (i oczekujących na tę godność) oraz ekwitów należących do dekurii sądowych *iudiciorum publicorum*³⁴. *Rogatio* z r. 20 n. e. dodała do tych 10 centurii 5 dalszych centurii, przy czym skład osobowy tych 15 centurii pozostał ten sam co i w dawnych 10 centuriach.

Postępowanie destynacyjne w tych 15 centuriach przedstawia się, według inskrypcji z Heba, następująco: wstępną czynnością przed właściwą *destinatio* jest wyznaczenie w drodze losowania *nongenti sive custodes*³⁵, którzy mają czuwać nad koszami (*cista viminea*) przeznaczonymi do gromadzenia tabliczek z głosami. Losowanie tych *nongenti* dla 15 centurii ma się odbywać zgodnie z (nieznanymi nam) przepisami, jakie w tej kwestii zawierała *lex Valeria Cornelia* dla 10 centurii (w. 13–16). Po wylosowaniu *nongenti* urzędnik magistraturalny³⁶ zwołuje na oznaczony dzień zgromadzenie do *consaeptum*³⁷, po czym poleca ustawić przed swoim trybunałem, na którym zasiada w otoczeniu pretorów i trybunów ludowych, piętnaście koszy na głosy, obok których każe umieścić woskowe tabliczki do głosowania w ilości odpowiedniej do zapotrzebowania. Ponadto ma postarać się o ustawienie na widocznym miejscu pobielonych tablic (*tabulas dealbatas*) z wykazem nazwisk kandydatów (w. 16–21).

Dalsze postępowanie, szczegółowo i jasno opisane w inskrypcji, ma na celu właściwe ukonstytuowanie się 15 centurii zgromadzenia. W tym celu każda *tribus*, do której należy pewna ilość uprawnionych do głosowania senatorów i ekwitów, otrzymuje losem przydział do jednej z 15 centurii,

od czasu ustawy z r. 5 n. e. *destinatio* odbywała się na jej podstawie, a słowo to (*solent*) użyte w tekście późniejszym od tej ustawy, bo w *rogatio* z r. 20 n. e. Znaczenie dowodu miałoby *solent* tylko wtedy, gdybyśmy stwierdzili, że zostało ono użyte w pierwszym ustawowym uregulowaniu instytucji *destinationis*, tj. w *lex Valeria Cornelia*.

³⁴ Z omawianego wyżej tekstu w. 33 inskrypcji (*nemo eques erit*) nie wynika wyraźnie, że według *lex Valeria Cornelia* do zgromadzenia destynacyjnego należeli ekwici tylko należący do dekurii sądowych, ale wydaje się to prawdopodobne, bo *rogatio*, odsyłając do przepisów *legis Valeriae Corneliae* i używając przy tym tylko wyrazu *eques*, używa tego wyrazu jako skrót u zwrotu *eques omnium decuriarum quae iudiciorum publicorum causa constitutae sunt*, podobnie jak czyni to np. w w. 17, 24, 30.

Do dekurii sądowych należą zarówno senatorowie, jak i ekwici; sporną kwestię, czy do tych dekurii za pryncypatu należeli senatorowie, można zdaniem moim uważać za przesadzoną w sensie pozytywnym po przekonywających argumentach Schönbauera, op. cit., s. 245 i n. Odmienne zdania jest Coli, BIDR, s. 374. uw. 2.

³⁵ Por. Mommsen, op. cit., III, s. 406, 534 i n., do tego Schönbauer, op. cit., s. 200, 245 i n.

³⁶ Oczywiście *magistratus cum imperio*, zapewne z reguły konsul.

³⁷ Ogrodzone miejsce, prawdopodobnie przy świątyni Apollina na Palatynie, por. Suet Aug. 29; Coli, BIDR, s. 373, s. 377 uw. 1.

tak iż każda z tych centurii składa się z dwóch względnie trzech *tribus*. Z 35 możliwych *tribus* uwzględnia się jednak w omawianym postępowaniu jedynie 33, pomija się bowiem *tribus Esquilina* i *Succusana* (*Suburana*), prawdopodobnie dlatego, ponieważ do *tribus* tych, składających się z biedoty miejskiej, nie należał z reguły nikt ze stanu senatorskiego ani rycerskiego³⁸. Losowanie przydziału *tribus* do centurii odbywa się w ten sposób, że (w. 21—27) w obecności wszystkich asystujących urzędników magistraturalnych oraz uprawnionych do głosowania, zasiadających na ławkach³⁹ przed trybunałem, *magistratus* prowadzący postępowanie poleca wrzucić do osobnej *urna versatilis* 33 możliwie jednakowe gałki (*pilas quam maxime aequatas*), na których zapewne wypisano nazwy *tribus*. Następnie zarządza losowanie, z tym że do koszy reprezentujących centurie przydziela się po dwie wyciągnięte gałki (*tribus*), z wyjątkiem koszy 5, 10 i 15, które otrzymują po trzy gałki $(12 \times 2) + (3 \times 3) = 33$.

Losowanie to⁴⁰ odbywa się zresztą równocześnie z głosowaniem uprawnionych należących do poszczególnych *tribus*, a to w ten sposób (w. 27—32), że urzędnik prowadzący postępowanie, gdy zostanie odczytana nazwa *tribus* np. na pierwszej losiem wyciągniętej gałce, wzywa senatorów (i oczekujących na godność senatorską) należących do tej *tribus*, by kolejno oddawali wypełnione tabliczki do głosowania do pierwszego kosza, a gdy to wszyscy senatorowie z tej *tribus* uczynią, z kolei wzywa ekwitów z tej samej *tribus* do oddania tabliczek do tego samego kosza. Ten sam proceder powtarza się przy drugiej *tribus*, wylosowanej gałką do pierwszego kosza (do pierwszej centurii) — i w dalszym ciągu, tak by naprzód senatorowie a potem ekwici wszystkich *tribus* oddali kolejno swe tabliczki do właściwego kosza.

Dalsze przepisy w. 32—38 inskrypcji zawierają generalne upoważnienie i zarazem polecenie dla prowadzącego postępowanie destynacyjne,

³⁸ Por. Mommsen, op. cit., III, s. 164, 444 uw. 1; Coli, BIDR, s. 378. Pominiecie wymienionych *tribus* przepisываła już *lex Val. Cornelia*, jak to wynika z w. 32—33 inskrypcji.

³⁹ W zwykłym zgromadzeniu centurialnym obywatele stoją; uczestników destynacji, należących do najwyższych warstw społecznych, traktuje się w tym względzie jak senatorów na posiedzeniu senatu. Być może istniał przepisany porządek miejsc senatorów i ekwitów, jakby tego można się domyślać z faktu, że *rogatio* (w. 22) powołuje się w tej drugorzędnej i prostej kwestii z pewnym naciskiem na analogiczną sytuację w 10 centuriach.

⁴⁰ Jak przedstawiał się rozdział *tribus* na 10 centurii według *lex Valeria Cornelia*? Na pytanie to, do którego niepotrzebnie, zdaniem moim, przywiązuje wagę Schönbauer, op. cit., s. 222, nie można oczywiście z braku źródeł odpowiedzieć; da się w każdym razie pomyśleć quasi symetryczny podział, np. 1, 5 i 10 centuria po 4 *tribus*, pozostałe centurie po 3 *tribus*.

by zastosował — nieznane nam niestety — przepisy *legis Valeriae Corneliae* do szeregu czynności, zarówno normalnie wchodzących w skład każdego postępowania destynacyjnego (a do których analogie znajdujemy w postępowaniu na zgromadzeniach ludowych), jak też i do czynności, których konieczność wyniknie z przypadkowych okoliczności, jakie zdarzą się przy pewnej konkretnej *destinatio*. Do pierwszej kategorii czynności (w. 34 i n.) należy opieczętownie koszy po ukończeniu głosowania i przekazanie ich pretorom *qui aerario praesunt*⁴¹ w celu złożenia w osobnym pomieszczeniu, *saeptum*⁴², należy dalej sprawdzenie nienaruszenia pieczęci oraz posortowanie i przeliczenie głosów (*suffragia diribere*). Do drugiej kategorii (w. 32—33) należą wypadki, gdy w danym zgromadzeniu destynacyjnym znajdzie się jednak senator lub ekwita należący do *tribus Succusana* lub *Esquilina*, których to *tribus*, jak wiadomo, zasadniczo nie uwzględnia się w postępowaniu destynacyjnym. Należy tu wreszcie sytuacja (w. 33), której opis, w odróżnieniu od dotychczasowych restytucji tekstu⁴³ czytam w inskrypcji jak następuje: ... *si qu[ui] in t[ri]bu senat[or] nem[us] o er[is]it au[t] si nemo eq[ui]t[us] erit et senator[es] ...* *erunt*. Prowadzący postępowanie destynacyjne ma więc zastosować sposób podany przez *lex Valeria Cornelia*, w razie gdy w którejś *tribus* nie ma żadnego senatora, a l b o gdy nie ma żadnego ekwity a senatorów — i tu uzupełniam lukę jak *Coli* (*minimo tantum, numero*) — jest tylko bardzo niewielu. Z powyższego rozumienia tekstu w. 33 wynika przede wszystkim, że *lex Valeria Cornelia* oraz *rogatio* z r. 20 nie przewidywały wypadku, by w jakiejś *tribus* nie było w ogóle ani senatorów, ani ekwitów, ponieważ wypadek taki był, zdaniem moim, w praktyce prawie niemożliwy. *Rogatio* ujmuje tu sytuację alternatywnie, przy czym alternatywy są co do treści nierówne: najpierw mówi się o możliwości braku senatorów, przy czym o ekwitach nie ma tu żadnej wzmianki, następnie zaś o wypadku braku ekwitów, ale przy równoczesnym — nieznanym z powodu luki tekstu — postanowieniu co do obecności senatorów. Jaka była treść tego ostatniego postanowienia, tego, zdaniem moim, przy obecnym stanie źródeł nie da się nawet uprawdopodobnić, a wszelkie

⁴¹ Por. *Coli*, BIDR, s. 380.

⁴² Por. *Coli*, tamże.

⁴³ Por. *Coli*, BIDR, s. 380; De Visscher, op. cit., s. 4, 10. Co do restytucji Schönbauera, op. cit., s. 251—252, ze względów formalnych zresztą nieprawdopodobnej, to wydaje się, że twierdzenie, jakoby w ogólności do ważności głosowania w jakiejś *tribus* konieczne było najmniejsze quorum 5 głosujących, nie jest wystarczająco udowodnione powołanym źródłem Cic. pro Sest., 109: *Leges videmus saepe ferri multas; omitto eas, quae feruntur ita, vix ut quini et ii ex aliena tribu qui suffragium ferant, reperiuntur*. Por. Mommsen, op. cit., III, s. 408.

próby restytucji luki w. 33 *senator [es...] erunt* są co do treści zupełnie dowolne ⁴⁴.

Dalszy tekst inskrypcji (w. 38—50) jest poważnie uszkodzony, toteż proponowane tu uzupełnienia są raczej niepewne i prowadzą do wielkiej różnicy poglądów w dotychczasowej literaturze naukowej. Uszkodzenia tekstu dotyczą przy tym danych bardzo istotnych dla poznania przebiegu i celu postępowania destynacyjnego.

Po ukończeniu głosowania, opieczętowaniu i oddaniu koszy następuje, jak wyżej omówiono, posortowanie i obliczenie głosów (*diribitio*). Z kolei oczekiwać by należało ogłoszenia wyników destynacji i tą kwestią istotnie zajmują się dalsze wiersze (w. 38 i n.) inskrypcji. Dotychczasowe próby uzupełnienia ich luk wykorzystują przeważnie wiadomości, jakie uzyskujemy o przebiegu głosowania w rzymskich zgromadzeniach wyborczych z innych źródeł, w szczególności z *lex Malacitana* ⁴⁵. Taki sposób postępowania, dążący do poszerzenia podstawy źródłowej badań, wydaje się tu, wobec poważnych uszkodzeń tekstu, w zasadzie najwłaściwszy i stosunkowo najpewniejszy. Jednakże niektóre dane, wynikające z samego tekstu inskrypcji mogą, zdaniem moim, doprowadzić do odmiennego pojmowania treści w. 38 i n. tekstu, tudzież podważyć zaufanie do stosowania analogii z *lex Malacitana* jako metody uzupełniania luk tekstu.

Przedstawię jedną i drugą możliwość rozumienia tekstu, z tym że, jak sądzę, ostateczne rozstrzygnięcie spornych kwestii nie jest jeszcze, przy obecnym stanie źródeł, możliwe.

Na zasadzie analogii z *lex Malacitana* ⁴⁶ można przyjąć, że po obliczeniu głosów prowadzący postępowanie destynacyjne poleca odczytać wyniki wyborów poszczególnych centurii na podstawie wykazów, sporządzonych w tym celu przez *diribitores* na osobnych tablicach (*tabulae*). Porządek odczytywania tych wyników (kolejność centurii) zostaje przy tym ustalony w drodze losowania ⁴⁷. Zgodnie z tym założeniem uzupeł-

⁴⁴ Z całego omawianego wyżej tekstu można by wyciągnąć tylko taki, niepewny zresztą, wniosek, że *lex Val. Cornelia* (a za nią *rogatio* z r. 20 n. e.) przywiązuje odmiennie, być może większe znaczenie do nieobecności w jakiejś *tribus* senatorów niż ekwitów, bo zdaje się łączyć pewne skutki z brakiem senatorów bez względu na obecność czy nieobecność ekwitów (których w tym miejscu tekstu pomija milczeniem), gdy natomiast nieobecność ekwitów ma znaczenie tylko wtedy, gdy zająd pewne warunki, dotyczące obecności senatorów.

⁴⁵ Bruns, *Fontes*, wyd. 7, s. 147 i n.

⁴⁶ Bruns, op. cit., s. 150, w. 49—54.

⁴⁷ Tak Coli, *BIDR*, s. 380—381, który też uważa, że termin *tabella* oznacza tu tablicę z wynikami głosowania centurii (op. cit., s. 381, uw. 3). Również Schönbauer, op. cit., s. 200: *Die Wahlresultate der einzelnen cistae werden gemäss einer Losung... kundgemacht...* Co do stanowiska F. De Visschera por. niżej uw. 68

niamy luki w w. 40 pr., 42 oraz 44 — 45 (*sorte duxerit, sorte ducta esset, sorte exierit*). Trzeba co prawda zaznaczyć, że zachowany tekst inskrypcji (w. 38 — 42) nie zawiera w tej kwestii losowania żadnej wskazówki, poleca ⁴⁸ jedynie odczytywać *tabellas* zgodnie z nieznanymi przepisami *legis Valeriae Corneliae*.

Następne z kolei w. 42 — 46 należą do rzędu tych, których celem jest uczczenie pamięci zmarłych Germanika bądź Gaiusa i Lucjusza. Znajdujemy tu mianowicie przepis, że każda *tabula* z wynikami głosowania ma być odczytana pod imionami Gaiusa i Lucjusza — jeśli chodzi o pierwsze 10 centurii, zaś pod imieniem Germanika — jeśli chodzi o 5 dalszych centurii. Zarazem nazwiska wybranych przez poszczególne centurie kandydatów ogłasza się również pod imieniem wymienionych krewnych cesarskich ⁴⁹.

Zgodnie z zasadami rzymskiego postępowania wyborczego, które stosunkowo najdokładniej poznajemy w *lex Malacitana*, kandydatem definitywnie wybranym przez zgromadzenie destynacyjne będzie każdorazowo ten, kto przy odczytywaniu, w kolejności losem ustalonej, wyników poszczególnych centurii pierwszy uzyska absolutną większość wszystkich centurii ⁵⁰. Wtedy następuje jego *renuntiatio*. Kierując się tymi wskazówkami starano się nadać taki właśnie sens następnemu zdaniu inskrypcji (w. 46 — 48) *isque numerus... ut cedat*, dokonując odpowiednich uzupełnień luki w. 46 *in fine*. Wszystkie tego rodzaju próby restytucji są jednak sztuczne i powodują zwichnięcie wewnętrznej logiki tego zdania, a skutkiem tego nie wydają się prawdopodobne. Przykładem niech będzie restytucja F. De Visschera ⁵¹: *isque numerus centuriarum qui hac rogatione adicitur in nu[merum ad quem creari oportebit pro]inde cedat atque eum numerum qui X centuriarum est cedere ex lege quam Cinna et [Volesus consules tulerunt cautum est]*. Zachodzi tu pomieszanie niewspółmiernych zakresów pojęciowych: *numerus centuriarum qui h. r. adicitur*, czyli owe dodatkowe 5 centurii

⁴⁸ Uzupełnienia w. 40 *in fine* i 41 pr. można, zdaje się, uważać za pewne.

⁴⁹ Takie uzupełnienie luk w. 43 *in fine* — 44 pr. oraz 45 *in fine* — 46 pr. dyktuje wręcz sam układ tekstu, por. co do tego słuszne wywody F. De Visschera, op. cit., s. 13. Poza tym w odczytaniu nazwisk kandydatów pod imieniem zmarłych krewnych cesarskich tkwi właśnie cały sens ustawy jako formy uczczenia pamięci tych zmarłych. Destynowani kandydaci mają to być *candidati Germanici Caesaris* wzgl. *C. et L. Caesarum*, analogicznie jak istnieją *candidati Caesaris*, tj. żyjącego *princepsa*; zmarli krewni mają korzystać z tej samej *auctoritas* co *princeps*. Ma to zarazem swoje polityczne znaczenie, jeśli zgromadzeniu ludowemu przedstawi się kandydatów w ten właśnie sposób.

⁵⁰ Bruns, op. cit., s. 150, w. 49 i n.: *et uti quisque prior maiorem partem numeri curiarum confecerit, eum... factum creatumque renuntiatio*.

⁵¹ Op. cit., s. 16.

Germanika ma *cedere in numerum ad quem creari oportebit*, tj. — według F. De Visschera — *in numerum magistratum*. Pewna ilość centurii ma więc *cedere* do ilości urzędników, którą trzeba wybrać⁵².

Uzupełnienie Coliego⁵³: *in numerum omnium centuriarum proinde cedat*, pozostaje w związku z przypuszczeniem tego autora, że w *destinatio* brali udział, oprócz ekwitów należących do dekurii sądowych, także w ogóle wszyscy ekwici. Pogląd ten spotkał się jednak ze słuszną zdaniem moim, krytyką⁵⁴.

Jako najprostsze, zdaje się, rozwiązanie trudności omawianego zdania proponuję, zgodnie z Schönbauerem⁵⁵ uzupełnienie luki w. 46 *in fine* formalnie takie samo jak wyżej Coli, nadaję mu jednakże odmienny sens. A mianowicie 5 centurii *Germanici Caesaris* (podobnie jak poprzednio 10 centurii *C. et L. Caesarum*) ma *cedere*, tj. być włączonych (ustąpić wzgl. przejść do...) do ogólnej liczby wszystkich centurii. Oznacza to przede wszystkim, że owe 15 wybranych centurii po spełnieniu aktu destynacji przestają istnieć jako odrębne zgromadzenie o typie centurialnym, a osoby wchodzące w skład zgromadzenia destynacyjnego przynależą w dalszym ciągu do normalnych, właściwych dla siebie centurii, w ramach których będą głosować w zgromadzeniu ludowym. *Destinatio* jest bowiem tylko pierwszym stadium całego postępowania wyborczego, w dalszym ciągu zaś postępowanie to przechodzi do ogółu obywateli zgromadzonych na komicjach centurialnych, które powołane są do *creatio*, czyli formalnego nadania destynowanym kandydatom charakteru konsula bądź pretora.

Wskazane wyżej rozumienie sensu w. 46 — 48 oznacza także, że jedna z zasadniczych podstaw ustroju państwa rzymskiego, mianowicie ustalenie określonej liczby centurii wszystkich obywateli nie ulega zmianie. Ustawa zastrzega bowiem, że ogólna ilość wszystkich centurii — jakkolwiek by ona była od czasu nieznannej bliżej reformy z połowy III w. przed n. e. — nie może się powiększyć na stałe przez powołanie 10 wzgl. 15 nowych centurii destynacyjnych. Centurie te muszą *cedere* — zniknąć⁵⁶.

⁵² Toteż słowo *cedat* ma tu, wedle F. De Visschera, dość niezwykły sens: *que le nombre de centuries... entre en compte (dans la proclamation)...*, zaś *in numerum ad quem...* tłumaczy tenże autor: *... jusqu'à ce que soit atteint le nombre...*

⁵³ Coli, BIDR, s. 375 — 376; 382.

⁵⁴ Por. F. De Visscher, op. cit., s. 14; Schönbauer, op. cit., s. 226.

⁵⁵ Op. cit., s. 253.

⁵⁶ Ten pogląd na *ratio legis* w. 46 — 48 nieobcy był także F. De Visscherowi w jego pierwszej pracy o inskrypcji z Heba (Bull. s. 195). Autor porzucił go jednak na rzecz przedstawionej wyżej koncepcji.

Powracając do tekstu inskrypcji zauważmy, że przy takiej restytucji w. 46 — 48 zdanie *isque numerus... uti cedat* co do treści nie łączy się zupełnie z poprzedzającym⁵⁷ (w. 38 — 46). A zatem przebieg głosowania według inskrypcji kończy się na odczytaniu (*recitare*) wyników głosowania poszczególnych centurii. Inskrypcja pomija więc milczeniem końcowe stadium każdego postępowania wyborczego, tj. ostateczną *renuntiatio* danego kandydata na podstawie uzyskanej przez niego absolutnej większości wszystkich głosujących centurii⁵⁸. Jak należy sobie to milczenie inskrypcji tłumaczyć? Albo w ten sposób, że ten brakujący przepis, jako dobrze znany i w praktyce stale stosowany, tkwi już *implicite* w postanowieniach o odczytywaniu wyników poszczególnych centurii i ustawa przyjmuje, że rozumie on się sam przez się, albo — że do formalnej *destinatio* kandydat nie musiał mieć większości wszystkich centurii, lecz tylko większość głosów jednej centurii.

W świetle omówionej wyżej interpretacji, opartej o analogię z *lex Malacitana*, jako konieczność logiczna nasuwa się przyjęcie pierwszej ewentualności. Trzeba by zatem przyjąć, że właściwa *destinatio* ma miejsce dopiero wtedy, gdy przy ogłaszaniu w kolejności losowej wyników głosowania poszczególnych centurii nazwisko danego kandydata powtórzy się tyle razy, że osiągnie absolutną większość centurii (tj. najmniej 8 razy)⁵⁹.

Jeżeli, jak wspomniano, nie ma związku treściowego między w. 46 — 48 inskrypcji a poprzednimi, to tym wyraźniejszy związek taki zachodzi z następnymi w. 48 — 49 *itaque qui... suffragium feratur curet*. Skoro bowiem *rogatio* postanawia, że centurie destynacyjne mają z powrotem włączyć się do ogólnej liczby wszystkich centurii, to tym samym przenosi się na teren drugiej fazy wyborów, fazy centurialnego zgromadzenia ludowego. Istotnie — według proponowanej restytucji — następny w. 48 — 49 zawiera polecenie dla prowadzącego destynację, by w zgroma-

⁵⁷ Formalnie biorąc, łączy się ono z poprzednim zdaniem za pomocą spójnika — *que (isque numerus...)*, por. F. De Visscher, op. cit., s. 18. To ścisłe połączenie tłumaczy się tym, że przy końcu poprzedniego zdania (w. 44 — 46) mowa jest o 5 centuriach Germanika, i o tych samych centuriach mowa jest właśnie w zdaniu *isque numerus centuriarum qui h. r. adicitur...*

⁵⁸ Por. wyżej, uw. 50.

⁵⁹ W tym właśnie pominięciu przez ustawę najważniejszego przepisu o końcowej *renuntiatio* widzimy najsłabszy punkt interpretacji opartej o analogię z *lex Malacitana*. Nie da się zaś, moim zdaniem, przyjąć, że ustawa mówiła o tej *renuntiatio* w następnych w. 46 — 48, bo wszystkie próby restytucji w tym kierunku nie są zadowalające (F. De Visscher — p. wyżej tekst; W. Seston — *numerus centuriarum cedat in numerum suffragiorum*; restytucja A. Leviego za długa i rozбивa się o dalszy ciąg zdania (w. 47).

dzeniu ludowym postarał się o uwzględnienie jej wyników. W ten sposób ma się wypełnić polityczny cel postępowania destynacyjnego, a mianowicie pokierowanie wolą zgromadzenia ludowego w kierunku wybrania kandydatów odpowiadających *princepsowi* oraz zasiadającym w zgromadzeniu destynacyjnym przedstawicielom wielkiej własności ziemskiej i kapitału handlowego.

Ostatnie wreszcie w. 49 — 50 zawierają generalną klauzulę, polecającą stosować przepisy *legis Valeriae Corneliae* we wszystkich kwestiach, o których wyraźnie nie postanowiono w *rogatio* z r. 20 n. e.

Przechodzę z kolei do omówienia drugiej możliwości rozumienia treści w. 38 — 50 inskrypcji.

Wydaje się przede wszystkim, że można mieć zastrzeżenia przeciwko zbyt daleko posuniętemu stosowaniu analogii z przepisów *legis Malacitanae* do restytucji uszkodzeń inskrypcji. Pomijając już nawet kwestię odległości czasowej i przestrzennej naszej *rogatio* od *lex Malacitana*⁶⁰ trzeba pamiętać, że ta ostatnia ustawa reguluje sposób wyboru, *creatio*, urzędników, magistraturalnych, gdy w postępowaniu którego dotyczy *rogatio* chodzi o *destinatio*, tj. tylko o ustalenie kandydatów do późniejszego wyboru⁶¹.

W jednym i drugim wypadku istnieje co prawda szereg czynności podobnych, związanych z samą techniką zwoływania zgromadzenia oraz przeprowadzenia głosowania. W tym zakresie posługiwanie się analogią z *lex Malacitana* czy z innych źródeł dotyczących wyborczych zgromadzeń ludowych⁶² jest uzasadnione⁶³.

Natomiast wątpliwości budzi wykorzystywanie treści *legis Malacitanae* do restytucji luk inskrypcji tam, gdzie chodzi nie o formalno-techniczną stronę postępowania destynacyjnego, lecz o jego istotne znaczenie. Zastrzeżenia te dotyczą więc w szczególności końcowej fazy postępowania (w. 38 i nast.), bo ona właśnie ma doprowadzić bezpośrednio, w naszej *rogatio*, do *destinatio magistratuum*, podczas gdy w *lex Malacitana* do odcmiennego aktu — *creatio*.

⁶⁰ Tę ostatnią wydał, jak wiadomo, Domicjan dla *municipium* Malaca w Hiszpanii w latach 81 — 84 n. e.

⁶¹ Że istnieje zasadnicza pojęciowa różnica między *destinatio* a *creatio* wynika to najwyraźniej z w. 48... *qui consulum praetorum creandorum causa destinationem fecerit*. Różnica ta nie znika bynajmniej nawet przy założeniu, że rola zgromadzenia ludowego sprowadza się do prostej akłamacji wyników destynacji.

⁶² Por. np. Mommsen, op. cit., III, s. 369 i n.

⁶³ Istotnie w tekście *rogationis* widzimy liczne instytucje, wspólne postępowaniu na zgromadzeniach ludowych. Chodzi tu o takie elementy jak *nongenti sive custodes*, *tribunal*, *tabellae ceratae*, *cistae*, *urna versatilis*, opieczętowanie urn, *diribitio* etc.

W świetle powyższych uwag poddajmy ponownie krytycznej analizie tok postępowania przedstawiony w w. 38 i nast. inskrypcji.

Pierwsza wątpliwość powstaje zaraz na wstępie w związku z w. 39 pr... [*relatis destinationi*]*s suffragis*... W zgromadzeniach ludowych wyborczych po obliczeniu głosów otrzymuje prowadzący postępowanie *magistratus* materiał informacyjny, na podstawie którego poleca obwieścić wyniki głosowania w poszczególnych jednostkach, z których składa się dane zgromadzenie (*centurie, tribus, kurie*). Materiałem tym są dla niego tablice, *tabulae*, zawierające wyniki wyborów a sporządzone przez *diribitores (custodes)* dla poszczególnych np. centurii i kandydatów na podstawie przeliczenia oddanych głosów⁶⁴.

Tymczasem w tekście inskrypcji (w. 39 pr.) nie znajdujemy wzmianki o *tabulae*, mamy natomiast zachowany wyraz *suffragis*, który uzupełniamy, co do sensu przynajmniej zdaje się trafnie: *utiq(ue)*... [*relatis destinationi*]*s suffragis*... Okazuje się więc, że z *saeptum*, dokąd odniesiono kosze z tabliczkami w celu obliczenia głosów, przynosi się prowadzącemu postępowanie nie *tabulae*, zawierające wyniki poszczególnych centurii, lecz *suffragia destinationis*. *Suffragium* zaś — to głos poszczególnego obywatela, od czasu *leges tabellariae* — pojedyncza, wypełniona przez niego tabliczka do głosowania⁶⁵.

Ta uderzająca różnica w stosunku do sytuacji znanej z *lex Malacitana* znajduje potwierdzenie w dalszym ciągu tekstu, gdzie w w. 40 znajdujemy zwrot: *eam tabellam ita [recitet]*⁶⁶. Wynikałoby z tego, że prowadzący postępowanie poleca odczytywać nie zsumowany już wynik głosowania całej centurii, lecz poszczególne głosy obywateli (*tabellae*) danej centurii. Ten wniosek, wynikający ze znaczenia użytych w tekście terminów, nie znajduje jednak nigdzie analogii w praktyce rzymskich zgromadzeń wyborczych. Wyjaśnienia tej trudności należałoby szukać prawdopodobnie w opstnowieniu w. 40 — 42, że odczytywanie wspomnianych *tabellae* ma odbywać się według przepisów *legis Valeriae Corneliae*. Już sam fakt zamieszczenia takiego postanowienia w *rogatio* przemawia za sformułowanym wyżej wnioskiem. Byłoby bowiem dziwne, gdyby *lex Valeria Cornelia* zawierała specjalne przepisy (a *rogatio* powoływała

⁶⁴ Tak też czytamy w *lex Malacitana* (w. 49): *Qui comitia h(ac) l(e)ge) habebit, is relatis omnium curiarum tabulis... quos ea curia fecerit, pronuntiari iubeto*.

Por. Coli, BIDR, s. 380; Lange, Röm. Alterthümer, II, s. 490; Mommsen, op. cit., s. 404, 407, 409.

⁶⁵ Z licznych źródeł np. Varro, de r. r. 3, 2: *cum diribentur suffragia; lex, Malacit. c. 56: plura quam alii suffragia habuerit*; Suet. Caes. 80: *reperta sunt... complura suffragia*; zwrot: *suffragia ferre*, etc. Por. też Mommsen, op. cit., III, s. 402.

⁶⁶ Co do znaczenia słowa *tabella* p. niżej u.w. 69.

się na nie), dotyczące sposobu odczytywania tablic (*tabulae*), na których obliczono rezultat głosowania poszczególnych centurii; ogłoszenie tych wyników było przecież sprawą zupełnie prostą i od dawna utartą w praktyce zgromadzeń wyborczych⁶⁷. Natomiast jeżeli słuszne jest przypuszczenie, że prowadzący postępowanie polecał odczytywać poszczególne *tabellae suffragiorum*, to wówczas *lex Valeria Cornelia* musiała tę zupełnie nową kwestię obszernie uregulować, przepisując jakiś sposób ich odczytywania. Zapewne *lex* ta podawała tu również sposób, w jaki należy obliczać wynik głosowania całej centurii na podstawie odczytywania poszczególnych głosów.

To ostatnie przypuszczenie łączy się jeszcze z dalszą kwestią, dotyczącą znaczenia omawianego tekstu.

Oto wracając do inskrypcji zauważamy, że między wierszami 38 — 42 a 42 — 46 zmienia się jej terminologia: o ile dotychczas była mowa o *recitatio tabellae* (w. 40), to w w. 42 i 44 znajdujemy: ... *quae tabula... exierit eam... recitandam...* W dotychczasowej literaturze o inskrypcji nie zwrócono na ogół uwagi na powyższą różnicę (podobnie zresztą jak i na użycie w w. 39 pr. *suffragis* zamiast *tabulis*), przyjmując milcząco, że ustawa używa *promiscue* wszystkich tych wyrażen i to w sensie *tabula*⁶⁸.

⁶⁷ W przepisach zaś tych nie mogło chodzić tylko o obowiązek odczytania wyników pod imieniem zmarłych krewnych cesarskich, i *rogatio* nie potrzebowała się na nie w tym celu powoływać, bo sama zawiera odpowiednie postanowienie — także i co do 10 centurii — w dalszym ciągu zdania, po słowach *dum quae*.

⁶⁸ Tak F. De Visscher, op. cit., s. 11: ... *les 15 tablettes contenant les résultats sont remises au magistrat*; tamże wyżej: ... *la lecture (recitatio) des tablettes contenant les résultats des votes...* oraz s. 16. Autor, nie poświęcając tej kwestii zresztą żadnej uwagi, nie ustrzegł się pewnych niejasności, tak np. na s. 9 mówi o tabliczkach do głosowania jako o *tabulae ceratae*, zaś tablice z wynikami głosowania centurii nazywa (w tekście francuskim) *tablettes*.

U Coli, twierdząc również (*BIDR*, s. 381), że *rogatio* mówi o przynoszeniu i *recitatio* wyników głosowania całej centurii, zauważa przy tym jednak niewłaściwość użycia słowa *tabellae* w znaczeniu *tabulae* (tamże uw. 3), ale sądzi, że taka niedokładność terminów zdarza się niekiedy, powołując C i c., in Pis. 15, 36: oraz pro Plancio, 20, 49. Jednakże źródła te niczego tu nie dowodzą, bo C i c., in Pis. 15, 36: ... *vos rogatores, vos diribitores, vos custodes fuisse tabularum...* (*tabularum* w rękopisie, wg Mommsena, op. cit., III, s. 406, uw. 1) używa słowa *tabulae* we właściwym znaczeniu. Możliwy jest *custos* nie tylko *tabellarum* ale i *tabularum*, w znaczeniu mającego w swej pieczy *tabulam* celem wpisywania do niej, bez nadużyć ze strony postronnych osób, *puncta* wg odczytywanych głosów. W Cic. pro Plancio, 20, 49: *vocatae tribus, latum suffragium, diribitae tabellae...* użyte jest słowo *tabellae*, również właściwie, bo *diribitio* dotyczy zawsze *tabellae* (*diribere* = *dishabere*, por. Mommsen, op. cit., III, s. 407).

Schönbauer nie zajmuje się w ogóle omawianym zagadnieniem, stoi jednak również na stanowisku, że odczytuje się wyniki głosowania całej centurii (*tabulae*), por. tekst przytoczony wyżej w uw. 47.

Istotnie czytając zdanie zawarte w w. 39—46 można by uważać — skutkiem ścisłego połączenia dwóch części tego zdania spójnikiem *dum* — że w całym zdaniu mowa jest o odczytywaniu rezultatu głosowania centurii, z tym że obliczenie głosów centurii nazwane jest raz *tabella*, a nieco dalej *tabula*. Do takiego rozumienia sensu zdania przyczynia się oczywiście sugestia analogii z *lex Malacitana*. Ale terminy *tabula*, a zwłaszcza *tabella* mają swoje ustalone techniczne znaczenie⁶⁹ i mało jest prawdopodobne, żeby w tekście ustawowym mogły one być użyte jeden za drugi. Zresztą właśnie omawiana *rogatio* w innym miejscu dokładnie je rozróżnia, wyrażając się w w. 18 — 19 *tabe[llae suffra]giorum* i w w. 19 *tabellas ceratas* w znaczeniu tabliczek do głosowania, natomiast w w. 20 *tabulas dealbatas* na oznaczenie tablicy ze spisem kandydatów. Wspomnianą zaś trudność, wynikającą ze ścisłego połączenia za pomocą *dum* dwóch części zdania, w których mowa o *tabellae* a potem o *tabulae*, można wytłumaczyć przyjąwszy, że przy końcu zdania objętego w. 38 — 42 po słowach *recitare oporteret* istnieje luka myślowa, którą wypełniają właśnie powołane tu przepisy *legis Valeriae Corneliae*, postanawiające w jaki sposób z procedury odczytywania tabliczek (*tabellae*) ma się uzyskać rezultat głosowania całej centurii (*tabula*). I o tej *tabula* właśnie jest mowa dalej w zdaniu: *dum quae tabula... renuntiandum curet*⁷⁰.

⁶⁹ *Tabula* (ogólne znaczenie p. Pauly-Wiss R.-E., s. h. v.) przy głosowaniu (wyborach) to tablica, na której *diribitor* (*custos*) oznacza za pomocą *puncta* ilość głosów, które padły na kandydata. *Tabula* podaje zatem — odnośnie do danego kandydata — wynik głosowania jednej z tych części zgromadzenia, z których ono się składa (*centurii, tribus* etc.). Poza tym w ogóle tablica (z reguły pobielona, *dealbata*), na której prowadzący postępowanie urzędnik podaje pewne dane niezbędne dla tego postępowania, np. spis kandydatów (p. *rogatio* w. 20), przy zgromadzeniach ustawodawczych promulguje się na *tabula* tekst wniosku, etc. Por. Cic. *in Pis.* 5, 11; *pro Sest.* 33, 72; Varro, *de r. r.* 3, 5, 18; Q. Cic., *comm. petit.* 2, 8; *lex Malacit.* c. 57; Lange, op. cit., s. 490—491; Mommsen, op. cit., III, s. 407.

Tabella (*deminutivum* od *tabula*) to termin specjalny, określający tabliczkę woskową (*tabella cerata* — por. *rogatio* w. 19), którą wypełniał głosujący, por. *lex Malacit.* c. 52; 55; Cic. *ad Att.* 1, 14, 5; *de leg.* 3, 16, 35; 3, 17, 38; Mommsen, op. cit., III, s. 404 (uw. 1); Lange, op. cit., s. 489.

Stąd *leges tabellariae* (nie *tabulariae*).

⁷⁰ Trzeba tu, zdaniem moim, rozumieć myśl całego zdania w. 38 — 46 z punktu widzenia tej osoby, dla której ono w *rogatio* było przeznaczone, tj. z punktu widzenia prowadzącego destynację urzędnika (*is qui eam destinationem habebit*). Otrzymuje on (w. 38—42) polecenie, że ma odczytywać poszczególne *tabellae* zgodnie z przepisami *legis Valeriae Corneliae*, a treścią tych przepisów był właśnie — jak przypuszczamy — sposób, w jaki ma być obliczony na podstawie tego odczytywania ogólny wynik centurii (*tabula*). O tej więc *tabula* z wynikami centurii czyta urzędnik w dalszym ciągu w *rogatio* (*dum quae tabula...*), że ma ją ogłaszać pod imieniem zmarłych krewnych *princepsa*.

Z powyższego rozumienia tekstu wynika, że postępowanie destynacyjne w końcowej swej fazie unormowane jest przez *lex Valeria Cornelia* w sposób odmienny od zwykłego systemu, właściwego dla postępowania wyborczego, prowadzącego do *creatio* magistratur. Podstawowa zasada tego systemu bowiem, że głosy poszczególnych obywateli przesądzają o stanowisku tylko danej centurii (*tribus*) a dopiero kwalifikowana większość centurii jako całości decyduje o *creatio* urzędnika — przeniesiona została w postępowaniu destynacyjnym niejako o stopień niżej. Głosy poszczególnych senatorów wzgl. ekwitów traktuje się mianowicie, z punktu widzenia proceduralnego, jak głosy całych centurii, natomiast każda centuria destynacyjna jest właściwie samodzielnym zgromadzeniem wyborczym. W istocie też widzimy, że rogatio (w. 43 — 44 i 45 — 46) mówiąc o ogłaszaniu nazwisk kandydatów, wybranych przez poszczególne centurie, wyraża się o nich *candidati destinati*, a nadto używa się terminu *renuntiatio* oznaczającego ogłoszenie ostatecznych wyników głosowania⁷¹.

Odrębność postępowania destynacyjnego uzasadniona jest zarówno szczególną specyfiką jego celów i znaczenia, jak i tym, że mamy tu do czynienia ze zgromadzeniem najwyższych warstw klasy panującej, z elitą arystokracji rodowej i pieniężnej, której członkowie — w zamierzeniu ustawodawcy — mają mieć indywidualnie większy wpływ na projektowaną obsadę najwyższych stanowisk państwowych niż głos zwykłego obywatela w komicjach centurialnych.

W praktyce tak rozumiana destynacja nie musiałaby prowadzić do rozbicia głosów i stawiania zgromadzeń ludowych przed alternatywą licznych kandydatów. Możliwy jest przede wszystkim wypadek, że liczba kandydatów przedstawionych zgromadzeniu destynacyjnemu na *tabula dealbata* jako zakwalifikowanych do wyboru nie będzie przekraczała liczby stanowisk do obsadzenia (2 konsulów, 12 pretorów). Wówczas różnice wyników poszczególnych centurii destynacyjnych mogą dotyczyć tylko kolejności destynowanych kandydatów.

Jeśli natomiast ilość kandydatów destynowanych będzie większa od liczby stanowisk do obsadzenia, to teoretycznie zgromadzenie ludowe

⁷¹ W tej kwestii zgadzam się zasadniczo z koncepcją Schönbauera, op. cit., s. 253. Zarzuty, jakie przeciw niej wysuwa F. De Visscher, op. cit., s. 20, polegają wszystkie na *a priori* przyjętym założeniu, że postępowanie destynacyjne wznosi się ściśle na postępowaniu wyborczym, przedstawionym w *lex Malacitana* (...le parallélisme étroit...). Założenie takie, jak starałem się wykazać, jest tylko jednym z możliwych; sam zresztą F. De Visscher w innym miejscu tej samej pracy (s. 12) porzuca je, twierdząc: *L'erreur dont procèdent des restitutions avancées jusqu'à ce jour a consisté à vouloir combler nos lacunes par des éléments empruntés à une loi relative à la procédure ordinaire des élections.*

miałoby tu możność wyboru, ale w praktyce zapewne weźmie pod uwagę przede wszystkim — oprócz ewentualnych *candidati Caesaris* — tych kandydatów zgromadzenia destynacyjnego, którzy otrzymali w nim największą liczbę głosów, co znajdzie wyraz w ich kolejności⁷². Zresztą troska o właściwy wynik wyborów w zgromadzeniu ludowym należy do prowadzącego je urzędnika magistraturalnego, który kieruje również postępowaniem destynacyjnym (w. 48 — 49).

ADAM WILIŃSKI (Lublin)

L'INSCRIPTION DE HEBA

Remarques sur une nouvelle source de l'histoire du droit électoral romain

Résumé

I — L'importante inscription de l'an 20 de notre ère, découverte en 1947 sur le terrain de l'antique colonie romaine de Heba en Etrurie, pose devant les historiens du droit et de l'empire romain de nouveaux problèmes, concernant le mode d'élection des consuls et des préteurs au début du principat, sous les règnes d'Auguste et de Tibère. Il s'agit notamment de la question de l'organisation et du fonctionnement des assemblées spéciales de type centuriate, dont l'existence nous est révélée par l'inscription, et auxquelles appartenait la *destinatio*, c.-à-d. le choix des candidats à ces plus hautes magistratures. Le sens exact de cette procédure *destinationis* dans le cadre du droit électoral romain, ainsi que les conclusions qui en découlent quant au caractère des institutions et de la politique des premiers temps du principat, — constituent autant de problèmes résultant de la découverte de l'inscription. Parmi ces problèmes, seuls ceux qui touchent directement à l'interprétation du texte même de l'inscription — constituent l'objet du présent article.

De nouvelles possibilités d'analyse de l'inscription de Heba — qui a déjà fait l'objet de nombreuses études (Coli, De Visscher, Nesselhauf, Schönbauer, Seston, Tibiletti) — sont apparues à partir du moment de la publication dans la „Revue historique de droit français et étranger“ (v. 29 ex 1951) d'une excellente reproduction photographique de la *tabula Hebana*.

II — La critique détaillée du texte de l'inscription, ainsi que la détermination des détériorations de la table (des lacunes dans le texte), effectuées sur la base de cette reproduction, démontrent que le texte publié dans les *Notizie degli scavi di antichità*, vol. I(72), sur lequel se sont fondées les études mentionnées ci-dessus, contient de nombreux légers écarts en comparaison avec le texte authentique de l'inscription. Ainsi p. ex. aux lignes 10, 13, 32 du texte les *Not. d. scavi* marquent par erreur certaines lettres et des parties de mots, malgré, qu'en fait, celles-ci ont été détruites sur la table, et — vice versa; de même qu'aux lignes 16, 24, 33 p. ex. de la version publiée, des modifications encore plus importantes sont apportées — probablement à dessein — sans en donner toutefois une explication appropriée. De plus, ces modifications ne paraissent

⁷² Por. słuszne uwagi Schönbauera, op. cit., uw. 125.

guère être fondées — ni au point de vue formel, ni à celui de la teneur du texte. D'autre part, le mesurage des lacunes du texte de l'inscription d'après la photocopie a permis d'établir que certaines des restitutions des textes des lacunes, jusqu'ici proposées, ne satisfont pas aux exigences formelles, ne pouvant être comprises dans les espaces libres des lacunes (p. ex. lignes: 11 *pr.* 31 *in fine.* 32 *medio*), ou ne pouvant les remplir suffisamment (p. ex. lignes: 33 *in fine.* 39 *pr.*). Étant donné cela, ces restitutions paraissent inadmissibles, même si au point de vue de la teneur du texte elles ne prêtent à aucune restriction. Les traces des lettres sur les bords des lacunes à plusieurs endroits du texte n'ont pas été, non plus, assez prises en considération lors de la reconstitution. Leur mise à profit permet, avec toute probabilité, de combler p. ex. la lacune de la ligne 38 *pr.*, et d'autre part elle n'est pas sans importance pour la reconstitution de la ligne 29 *in fine* et de la ligne 33 *medio*. Le texte de l'inscription, notamment la partie de celui-ci possédant de l'importance pour l'histoire du droit (lignes 5—50), déchiffrée d'après la photocopie, a été insérée par l'auteur dans le présent article, y compris les amendements proposés.

III — L'inscription contient le texte d'une loi, *lex rogata*, et non uniquement une proposition de loi, comme le suppose Schönbauer en se référant à *Suet. Aug.* 46. En effet, cette dernière source nous parle de la participation des décurions de la colonie au vote de *magistratibus urbicis* seulement, par conséquent — au scrutin ayant lieu dans les comices électoraux et non législatifs, tandis que l'approbation de la proposition de loi, contenue dans l'inscription, appartiendrait à l'activité législative des comices. Le terme *rogatio*, employé dans l'inscription dans le sens de *lex*, est justifié, vu la limitation de l'objet de cette loi, à une seule personne (*Germanicus*, cf. *Festus* 266).

Il faut admettre, d'accord avec Coli et De Visscher, que c'est la *lex Valeria Cornelia*, de l'an 5 de notre ère, qui introduisit la procédure „de destination“ et les comices par 10 centuries, comprenant les *senatores quibusque in senatu sententiam dicere licet* ainsi que les *equites* appartenant aux décuries judiciaires *iudiciorum publicorum*. Dans la *rogatio* de l'an 20 de notre ère le nombre des centuries fut augmenté jusqu'à 15, ce qui fit modifier la technique du scrutin. L'hypothèse différente de Schönbauer, qui manque de sources suffisantes à sa base, ne semble guère vraisemblable, entre autres à cause de son désaccord avec le texte de l'inscription elle-même (lignes 9—11, et surtout lignes 33—37).

Dans la dernière phase, la plus discutée, de la procédure „de destination“ (lignes 38—50), apparaît la possibilité d'une double interprétation du texte, et cela sans qu'une solution définitive puisse être apportée, vu l'état actuel des sources. La première interprétation, adoptée jusqu'ici généralement dans l'analyse de l'inscription, est basée au point de vue de la méthode sur l'analogie de la *destinatio* avec les principes de fonctionnement des comices électoraux à Rome, ce qui nous est connu surtout par la *lex Malacitana*. Bien que cette analogie existe certainement en ce qui concerne l'organisation et les actes de procédure (*custodes*, *tribunal*, *tabellae*, *cistae*, *diribitio* etc.), néanmoins le fait de se prévaloir de la teneur de la *lex Malacitana* pour la restitution des lacunes de l'inscription paraît douteux là, où il s'agit non de l'aspect formel et technique de la procédure „de destination“, mais de la portée réelle de celle-ci. Ces réserves ont trait par conséquent surtout à la phase finale de la procédure, vu que c'est elle précisément qui doit aboutir à la *destinatio*, tandis que dans la *lex Malacitana* (dans les comices électoraux ordinaires) — à un acte foncièrement différent, la *creatio*. A ces réserves de principes s'ajoutent d'autres, résultant

tant de certains détails du texte de l'inscription, non encore pris en considération: à la ligne 39 pr. de l'inscription, les termes *relatis destinationis suffragis* attestent que la proclamation des résultats de la *destinatio* était basée sur l'examen des *suffragia* individuels (*tabellae ceratae*), et non des *tabulae*, contenant les résultats du vote des centuries entières (cf. *lex Malacit.* 49: *relatis omnium curiarum tabulis*). De même à la ligne 40: *eam tabellam ita [recitet]*. Ainsi, le mode de dépouillement du scrutin des centuries devait être réglé par la *lex Valeria Cornelia* (ligne 40—42), ce qui aurait été superflu, s'il était question de donner normalement lecture dans les comices électoraux des *tabulae* comprenant les résultats du scrutin comptés par les *diribitores*. Un changement de terminologie dans l'inscription est à noter, si l'on compare les lignes 38—42, en particulier la ligne 40 (*eam tabellam*), avec les lignes 42 et 44 (*quae tabula*). Ces deux termes, ayant chacun un sens déterminé au point de vue technique (*tabella*), ne sauraient être employés *promiscue* dans le texte d'une loi; d'ailleurs la *rogatio* les distingue aussi aux lignes 18—19 (*tabellas ceratas*) et 20 (*tabulas dealbatas*). La disparition apparente de cette distinction, causée du fait de l'union de deux membres de phrase aux lignes 39—46 par la conjonction *dum*, peut être expliquée, si l'on admet que c'est précisément la *lex Valeria Cornelia*, mentionnée aux lignes 40—41, qui réglait comment, en déchiffrant les tablettes, *tabellae*, l'on devait établir les résultats du vote d'une centurie entière, marques sur la *tabula*. C'est pour cette raison que dans la partie du texte qui suit, il est déjà question de *tabula*.

En conséquence, nous estimons que la *destinatio*, dans sa phase finale, est réglée par la *lex Valeria Cornelia* d'une manière qui la distingue du système habituel, adopté dans la procédure électorale en vue de la *creatio* des magistratures. En effet, le principe essentiel de ce système, établissant que les suffrages des citoyens particuliers préjugent uniquement de l'attitude d'une centurie donnée (*tribus*), et seule une majorité qualifiée de l'ensemble des centuries décide du résultat définitif de l'élection, — a été abandonné. Par contre, en cas de *destinatio* les votes des sénateurs particuliers, respectivement des *equites*, sont considérés comme votes de centuries, et d'autre part chacune des centuries „de destination“ forme une assemblée électorale distincte et indépendante. Ainsi, la *rogatio* (lignes 43—44 et 45—46) qualifie les candidats élus par les centuries de *candidati destinati*, et recommande de *renuntiare* leur élection, terme qui signifie, de règle, la publication des résultats définitifs du scrutin. Ce caractère particulier de la procédure „de destination“ peut être expliqué par le fait qu'il s'agissait ici de réunir les représentants des couches les plus élevées de la classe dominante, l'élite de l'aristocratie héréditaire et financière, dont les membres — conformément à l'objectif poursuivi par le législateur — devaient avoir individuellement une influence plus forte sur la désignation aux plus hautes charges de l'État, que les voix des simples citoyens dans les comices électoraux.